

Strona znajduje się w archiwum.



CZY WIESZ, ŻE?

Data publikacji 25.01.2021

Czy wiesz, że wiele zachowań nagannych społecznie uregulowano w Kodeksie wykroczeń? Część VI.

W ramach Projektu „Czy wiesz, że?”, często Państwo zadajcie pytania o kwestie odpowiedzialności za tzw. drobne czyny, mniej dolegliwie społecznie. Czy są one jednak mniej dokuczliwe w naszym codziennym życiu?

W dniu dzisiejszym kontynuujemy dla Państwa cykl informacji na temat funkcjonowania w polskim systemie prawnym, Kodeksu wykroczeń. W kolejnych edycjach będziemy dalej zgłębiać ten przepis prawa, który jest bardzo często stosowany w działaniach Policji.

Przypominamy: „Nieznajomość prawa szkodzi”. Nawet jeżeli osoba nie wiedziała, że dane zachowanie może skończyć się odpowiedzialnością za popełnienie wykroczenia, to może ją spotkać odpowiedzialność. Ważne jednak, by czyn był zabroniony przez prawo oraz by był uznany za społecznie szkodliwy. Obie te przesłanki muszą być spełnione łącznie.

W dniu dzisiejszym zwrócimy Państwa uwagę na zastosowanie środków oddziaływania wychowawczego przez policjanta.

Zgodnie z Kodeksem wykroczeń w stosunku do sprawcy czynu można poprzestać na zastosowaniu pouczenia, zwróceniu uwagi, ostrzeżeniu lub na zastosowaniu innych środków oddziaływania wychowawczego.

Co to oznacza w praktyce? Nasze zachowanie, które narusza normy opisane w Kodeksie wykroczeń, nie zawsze musi spotkać się z ukaraniem mandatem lub skierowaniem sprawy do oceny przez Sąd.

Policjant nie jest sędzią w rozumieniu prawa, ale faktycznie ma prawo do oceny naszego zachowania i zdecydować jakie konsekwencje nas spotkają. Istotą tego rozwiązania jest między innymi unikanie sądowych procesów, które w wielu sprawach mogłyby się okazać działaniem zdecydowanie nieproporcjonalnym do naszego zachowania.

Przykład: Osoba X późną nocą przy bardzo ograniczonym ruchu ulicznym, zmęczona po pracy lub trochę roztargniona, przeszła przez ulicę na czerwonym świetle, nie powodując jednak bezpośredniego zagrożenia w bezpieczeństwie ruchu drogowego. Faktycznie jednak popełniła wykroczenie, które w ruchliwy dzień mogłoby się zakończyć tragedią.

W takiej sytuacji policjant raczej nie powinien nałożyć mandatu, a już tym bardziej kierować sprawę do Sądu z wnioskiem o ukaranie. Ważne jest to, abyśmy starali się wytłumaczyć, a nawet usprawiedliwiać własne zachowanie. Policjant ma obowiązek nas wysłuchać. Jest to nasze prawo do obrony.

Dlaczego? Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu bierze się pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień

ich naruszenia.

Natomiast wobec sprawcy wykroczenia nakłada się grzywnę w drodze mandatu karnego albo kieruje się wniosek o ukaranie do sądu, jeżeli nie poprzestano na zastosowaniu środków oddziaływania wychowawczego.

[Link do treści Kodeksu wykroczeń ►](#)

O projekcie informacyjno-edukacyjnym ["Czy wiesz, że?"](#)

Zachęcamy do nadsyłania własnych pytań z obszaru działań Policji do lidera Projektu - młodszego inspektora Krzysztofa Łaszkiewicza, Pełnomocnika Komendanta Głównego Policji ds. Ochrony Praw Człowieka na adres: krzysztof.laszkiewicz@policja.gov.pl